

L. Picchini, *La sudorazione di sangue in Cristo secondo i Vangeli, la anatomia, la fisiopatologia e la clinica*, Torino 1953, s. 72.

L. P. jest lekarzem oraz wierzącym katolikiem. Pisząc o krwawym pocie Chrystusa Pana wykorzystał zarówno wiadomości zawarte w Ewangeliach jak i zdobycze nauk medycznych.

L. P. nie jest pionierem w opracowywaniu *hematidrosis* u Chrystusa. Sam bowiem zaznacza we wstępie, że tym problemem interesowało się wielu teologów i lekarzy. Do nich zalicza papieża Benedykta XIV¹, G. Ricciottiego², D. Ropsa³, G. Papińskiego⁴, F. Mauriaca⁵, J. St. Newmana⁶, S. Rošchiniego⁷, A. G. Piazzę⁸. Nieuwzględnieni przez autora U. Holzmeister⁹ i L. Fonk¹⁰ również interesowali się tym zagadnieniem. Z lekarzy na uwagę zasługują: P. Barbet¹¹, F. La Cava¹², R. W. Hynek¹³, F. Fedeli¹⁴, G. Festa¹⁵, J. Cordiglia¹⁶ i inni.

¹ Benedictus XIV, *Opera Omnia de Servorum Dei Beatificatione et Beatorum Canonisatione*, 2 ed., Venetiis 1777.

² G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, 2 ed., Warszawa 1956.

³ D. Rops, *Jésus en son temps*, Paris 1956.

⁴ G. Papini, *Storia di Cristo*, Firenze 1921.

⁵ F. Mauriac, *Vita di Gesù*, Milano 1937.

⁶ J. St. Newman, *I dolori mentali di N. S. durante la passione*, Brescia 1948.

⁷ S. Roschini, *La Vita di Maria*, Roma 1948.

⁸ A. G. Piazza, *Il sangue prezioso di Cristo*, Venezia 1939.

⁹ U. Holzmeister, *Exempla sudoris sanguinei*, „Verbum Domini“, 23 (1938) 71—77; 18 (1943) 73—81.

¹⁰ L. Fonk, *Passio SS. Cordis in horto Gethsemani*, „Verbum Domini“, 8 (1928) 200.

¹¹ P. Barbet, *La Passione di N. S. Gesù Cristo secondo il chirurgo*, Torino 1954.

¹² F. La Cava, *La passione e la morte di N. S. Gesù Cristo illustrate dalla scienza medica*, Neapoli 1953.

¹³ R. W. Hynek, *Święty Całun z Turynu*, Poznań 1938.

W polskiej literaturze teologicznej i medycznej nie ma pozycji, która by w sposób wyczerpujący miała opracowany ten temat. Nadmienić jednak należy, że ks. F. Kłoniecki¹⁷, omówił pewien aspekt tego zjawiska, a mianowicie naturalność krwawego potu u Chrystusa Pana. Ks. prof. Józef Kaczmarczyk¹⁸, podał krótką syntezę poglądów, a O. Fic OP¹⁹ w paru zdaniach wyraził swój pogląd na omawiane zjawisko. Krwawy pot, jego zdaniem, był mieszaniną potu i krwi i nie można go uważać za wynik patologicznego stanu organizmu. Podobne stanowisko zajmuje ks. prof. E. Dąbrowski²⁰.

W rozwiązywaniach problemu krwawego potu Chrystusa Pana możemy wyróżnić dwa kierunki. Jeden jest reprezentowany przez egzegetów, którzy mówiąc o możliwościach krwawego potu Chrystusa Pana, wskazują na występowanie tego zjawiska u innych ludzi; drugi stara się wytłumaczyć krwawy pot na drodze badań lekarskich. Praca L. P. jest nowością w tym względzie. Autor bowiem łączy w niej wnikliwe badania medyczne z rozważaniami teologicznymi, przez co zasługuje na specjalną uwagę.

Autor postawił sobie zadanie trudne. Dąży do wytłumaczenia *hematidrosis* u Chrystusa sposobem naturalnym, a równocześnie wykazuje, że krwawy pot nie był wynikiem patologicznego stanu Jego organizmu. Po wstępnych wiadomościach o budowie i działaniu organizmu ludzkiego, omawia sam proces krwawego potu, który odbywa się bez naruszenia całości organów biorących w tej czynności udział i pozwala organizmowi na powrót do stanu, jaki istniał przedtem. Wiarygodność swojego rozumowania uzasadnia faktami obserwowanymi w medycynie, np. przekrwienia i krwotoki skórne, błon śluzowych, które całości organów nie naruszają oraz podbiegnięcia krwawe, które powstają na skutek zerwania naczyń pod wpływem działania układu nerwowego. W zakończeniu części pierwszej omawia jedno ze zjawisk patologicznych organizmu, udowadniając, że w naszym wypadku nie może być mowy o szoku.

W drugiej części swojej pracy L. P. odtwarza sceny między

¹⁴ F. Fedeli, *La passione di Cristo vista dal chirurgo*, Firenze.

¹⁵ G. Festa, *Misteri di scienza e luci di fede*, Roma.

¹⁶ J. Cordiglia, *La persona di Cristo studiata da un medico del nostro secolo*, Torino 1952.

¹⁷ F. Kłoniecki, *Krwawy pot Chrystusa — zjawiskiem rzeczywistym, naturalnym?* „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej”, 2 (1957) 214.

¹⁸ J. Kaczmarczyk, *Męka Jezusa Chrystusa podług czterech Ewangelii*, Kraków 1932.

¹⁹ A. Fic OP, *Jezus Chrystus*, Poznań 1952.

²⁰ E. Dąbrowski, *Życie Jezusa Chrystusa w opisie Ewangelistów*, 1951.

Chrystusem a Apostołami i ukazuje nam Jego depresję psychiczną spowodowaną całkowitym opuszczeniem przez najdroższe osoby, a jeszcze bardziej przez wizję przyszłej męki. Epilogiem tego było pojawienie się krwawego potu na twarzy Chrystusa.

L. P. uzasadnia, że Chrystus w swojej ludzkiej naturze był doskonały. Ten fakt jednak nie wyklucza zachwiania fizycznej czy też psychicznej równowagi Jego organizmu. Tortury bowiem psychiczne, jakie przechodził Chrystus w ogrodzie Getsemani i wizja przyszłych męczarni fizycznych, złamały wielką odporność Jego organizmu.

Praca L. P. rzuca wiele światła na zjawisko krwawego potu, ale niepotrzebnie w drugiej części autor rozwodzi się nad analizą psychiki Chrystusa cierpiącego w ogrodzie Getsemani. Zamiast tego pożytecznym byłoby, aby z punktu widzenia medycznego przeprowadził analizę pojęcia „agonia“, co przez nią świat medyczny rozumiał i rozumie oraz w jakim sensie należy je stosować do Chrystusa Pana.

Praca domaga się kilku tablic ilustrujących pewne organy lub systemy wchodzące w skład organizmu ludzkiego np. systemu nerwowego, krwionośnego, budowę skóry itp. Tablice takie zamieścił w swoim dziele Barbet. Mało bowiem mówiące fotografie obrazów Dolciego, Sodomy i Perugina nie ułatwiają zrozumienia zagadnienia.

Poza tymi brakami, które można by z łatwością uzupełnić, praca L. P. jest wartościową pozycją nie tylko w dziedzinie egzegezy katolickiej, ale również w naukach medycznych. Oryginalność jej polega na tym, że autor nie idzie utartą drogą swoich poprzedników w wyjaśnianiu *hematidrosis*. L. P. przeciwstawia się Barbetowi, Cordiglii oraz Fedelemu, którzy uważają krwawy pot Chrystusa za wynik patologicznego stanu Jego organizmu. Uważa on *hematidrosis* za jego fizjologiczną funkcję. Dowody, jakie przytacza, zasługują na zaufanie ze względu na ich charakter naukowy. Jego zdaniem również krwawy pot Chrystusa miał miejsce tylko na twarzy Chrystusa. Tym twierdzeniem przeciwstawia się poglądom Barbeta, Festy, Newmana i Piazzę.

L. P. zna i bierze pod uwagę wypowiedzi teologów, a cały swój wysiłek skierowuje ku temu, by faktowi opisanemu w Ewangelii dać silny fundament medyczny, który równocześnie nie byłby sprzeczny z dogmatem dwoistości natur w Chrystusie.

Bibliografia dotycząca krwawego potu Chrystusa Pana daje czytelnikowi możliwość zapoznania się z poglądami innych autorów na tę kwestię.

Ks. Adam Śmigielski